

Sygn. akt XI W 4005/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Rozbicki

przy udziale Protokolanta: Bartosz Karp, M. K. (1)

przedstawiciela oskarżyciela publicznego ---

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 31 października 2013 roku, 17 grudnia 2013 roku, 20 lutego 2014 roku, 25 kwietnia 2014 roku i 4 czerwca 2014 roku

sprawy A. Z.

syna J. i D. z domu K. ur. w dniu (...)

w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 17 stycznia 2013 r. około godz. 19:50 w W. na skrzyżowaniu ul. (...) naruszył zasady przewidziane w art. § 5 ust. 5 (...) w ten sposób, że wykonując obowiązki instruktora nauki jazdy będąc współkierującym samochodu m-ki S. nr rej. (...) wraz z kursantką E. K. nie zastosował się do znaku pionowego A-7 „ustąp pierwszeństwa”, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z autobusem m-ki J. nr rej. (...) powodując uszkodzenie obu pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa

w ruchu drogowym, tj. o czyn z art. 86 § 1, 92 § 1 KW w zw. z § 5 ust 5 Rozp. MI oraz (...) z dnia 31.07.2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych

I. A. Z. uznaje za winnego tego, że w dniu 17 stycznia 2013 roku około godz. 19:50 w W. na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...), będąc jako pełniący obowiązki instruktora nauki jazdy współkierującym samochodem m-ki S. nr rej. (...), nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa poruszającemu się po drodze z pierwszeństwem autobusowi m-ki J. nr rej. (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim powodując uszkodzenie obu pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. popełnienia czynu wyczerpującego znamiona art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. skazuje go na karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) złotych;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 40 (czterdzieści) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 1.584,94 (jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt cztery 94/100) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania.

Sygn. akt XI W 4005/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 czerwca 2014 roku

A. Z. obwiniony został o to, że w dniu 17 stycznia 2013 roku około godz. 19.50 w W. na skrzyżowaniu ul. (...) naruszył zasady przewidziane w § 5 ust. 5 (...) w ten sposób, że wykonując obowiązki instruktora nauki jazdy będąc współkierującym samochodem m-ki S. nr rej. (...) wraz z kursantką E. K. nie zastosował się do znaku poziomego

A-7 „ustęp pierwszeństwa”, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z autobusem m-ki J. nr rej. (...), powodując uszkodzenie obu pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o czyn z art. 86 § 1, 92 § 1 KW w zw. z § 5 ust. 5 Rozp. MI oraz (...) z dnia 31.07.2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 17 stycznia 2013 roku, około godziny 19.50 doszło do kolizji drogowej w W. na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...), pomiędzy samochodem osobowym marki S. nr rej. (...) a autobusem marki J. nr rej. (...).

/notatka urzędowa - k. 1 i 2/

Samochód marki S., prowadzony przez E. K., odbywając kurs nauki jazdy, jak też instruktora A. Z., jechał ulicą (...).

/wyjaśnienia obwinionego – k. 51, zeznania świadka E. K. – k. 65/

W momencie zbliżania się do skrzyżowania z ulicą (...), która w stosunku do ulicy (...) jest drogą z pierwszeństwem, samochód S. zatrzymał się przy lewej krawędzi jezdni, wyznaczonej linią powierzchni wyłączanej z ruchu, przed linią warunkowego zatrzymania złożoną z trójkątów, a kierowca jadącego za nim pojazdu, M. K. (2), nie zdążył wyhamować i uderzył w samochód S., który przemieścił się nieznacznie do przodu, co najwyżej kilka centymetrów poza linię warunkowego zatrzymania.

/wyjaśnienia obwinionego – k. 51, zeznania świadka E. K. – k. 65, zeznania świadka M. K. (2) – k. 100-101, szkic sporządzony przez obwinionego k. 63/

A. Z. wyszedł na moment z pojazdu i uzgodnił z M. K. (2), aby zjechać na bok i dopełnić formalności związanych z kolizją.

/wyjaśnienia obwinionego – k. 51, zeznania świadka E. K. – k. 65, zeznania świadka M. K. (2) – k. 101/

Po powrocie do swojego samochodu A. Z. spostrzegł, że samochód M. K. (2) odjeżdża, skręcając w prawo w kierunku Placu (...) i zapamiętał numer rejestracyjny odjeżdżającego pojazdu celem zadzwonienia na Policję i zgłoszenia zdarzenia.

/wyjaśnienia obwinionego – k. 51/

Siedząca za kierownicą E. K. ruszyła samochodem S. do przodu i przy braku odpowiedniej reakcji obronnej ze strony siedzącego obok instruktora A. Z., samochód ten uderzył w bok tylnej części przejeżdżającego ulicą (...) w kierunku Al. (...) autobusu marki J., kierowanego przez R. K..

/zeznania R. K. – k. 53, 15v, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków – k. 120-123/

W wyniku kolizji samochodu S. i autobusu J., w pierwszym z nich uszkodzone zostały: przedni zderzak (między narożem lewym a tablicą rejestracyjną), tablica rejestracyjna i ramka tablicy rejestracyjnej, zaś w drugim: prawy bok za czwartymi drzwiami do naroża tylnego.

/protokoły oględzin – k. 7-8, zdjęcia – k. 81-85, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków – k. 117-118/

Badanie stanu alkoholu w organizmie A. Z., E. K. i R. K. dało wynik negatywny.

/protokoły z użycia urządzenia pomiarowego – k. 4-6/

A. Z. jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, jest zatrudniony z wynagrodzeniem w wysokości minimalnego wynagrodzenia. Nie był karany.

/dane osobopoznawcze – k. 50, karta karna – k. 58/

Obwiniony A. Z. zarówno w toku czynności wyjaśniających (k. 18v), jak też przed Sądem (k. 51) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W postępowaniu sądowym wyjaśnił (k. 51-52, 67-68, 102, 141-142), że w dniu 17 stycznia 2013 roku około godziny 19.50 jechał ulicą (...) jako instruktor nauki jazdy wraz z kierującą kursantką E. K., która zatrzymała się dojeżdżając do skrzyżowania z ul. (...) przed linią warunkowego zatrzymania. Samochód zatrzymał się na lewej części pasa ruchu ul. (...), aby następnie zająć na ulicy (...) skrajny lewy pas ruchu celem skręcenia w lewo w Al. (...). Po zatrzymaniu się został uderzony w tył przez jadący za nim pojazd, w wyniku czego doszło do przemieszczenia się samochodu S. o kilkadziesiąt centymetrów (k. 51), około 20 centymetrów (k. 67), tak że wyjechał poza linię warunkowego zatrzymania (k. 51), być może (...) mógł się przemieścić za linię warunkowego zatrzymania (k. 67). Po tym uderzeniu polecił on osobie kierującej wyłączenie silnika i zaciągnięcie hamulca i udał się na tył samochodu, uzgadniając ze sprawcą uderzenia dopełnienie formalności z boku drogi. Następnie wsiadł do swojego samochodu i rozmawiając z kursantką zobaczył, że samochód sprawcy odjeżdża i kieruje się stroną Placu (...). Zapamiętał jego numer rejestracyjny i zadzwonił na policję. W momencie, jak tamten samochód odjechał i powiedział o tym kursantce, poczuli szarpnięcie samochodem, który został zarysowany przez przejeżdżający ul. (...) autobus na linii zderzaka, która najbardziej wystawała na tę ulicę, a także odpadła tablica rejestracyjna. Obwiniony stwierdził, że nie jest możliwe, aby przy takim ustawieniu pojazdów przyjąć, że to on spowodował kolizję. Podał, że jest praktycznie pewien, iż E. K. nie podjęła żadnych czynności zmierzających do uruchomienia pojazdu. Stwierdził, że autobus nie jechał z prędkością bezpieczną, bo w przeciwnym razie łuk byłby zachowany i nie doszłoby do kolizji, dodając, iż podejrzewa, że autobus wykonał manewr brawurowo, odbił w lewo w celu uniknięcia kolizji i tylna naczepa zawadziła w samochód S..

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Wyjaśnienia obwinionego zasługują na uwzględnienie w zakresie odnoszącym się do samego faktu kolizji poprzedzającej kolizję będącą przedmiotem rozpoznania w tej sprawie, innych okoliczności bezpośrednio poprzedzających tę kolizję, a także fakt jej zaistnienia w ogólności. Co się zaś tyczy podanych przezeń okoliczności stanowiących jej przyczyny, Sąd nie dał im wiary. Nie znajdują one bowiem w tym zakresie odzwierciedlenia w innych dowodach, nie tylko zeznaniach pokrzywdzonego R. K., ale także pokrzywdzonej E. K., która jakkolwiek nie wykluczyła możliwości pozostawania samochodu S. w bezruchu w momencie zderzenia z autobusem J., to także nie wykluczyła również okoliczności przeciwnej („nie jestem w stanie określić, czy w momencie gdy doszło do drugiej kolizji, tj. z autobusem, mój samochód był wtedy w ruchu” – k. 65), wreszcie w uwzględniającej zgromadzone w tej sprawie dowody rzeczowe opinii biegłego sądowego, który stwierdził, że dowody te wskazują na ruch samochodu osobowego w kierunku ściany autobusu (k. 121). Biegły zaprzeczył jednocześnie, aby w okolicznościach sprawy kolizja mogła nastąpić poprzez uderzenie przejeżdżającego autobusu w stojący samochód S.. W oparciu o dowody osobowe, a zwłaszcza wyjaśnienia obwinionego, według którego przed pierwszą kolizją samochód S. zatrzymał się przed linią warunkowego zatrzymania (który to moment zobrazował na sporządzonym przez siebie szkicu – k. 63), a następnie wskutek pierwszej kolizji przesunął się kilkadziesiąt centymetrów (k. 51), precyzując następnie że około 20 cm (k. 67), Sąd ustalił, że zważywszy choćby na długość trójkątów oznaczających linię warunkowego zatrzymania, pojazd S. po przesunięciu się nie znajdował się poza tą linią, a nawet jeśli się znajdował, to najwyżej kilka centymetrów. Mając na względzie takie usytuowanie samochodu, a nadto jakość skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...) w miejscu wlotu tej pierwszej w drugą (delikatny łuk – k. 89), dodatkowe okoliczności odnoszące się do zdarzenia w dniu 17 stycznia 2013 roku (zalegający śnieg przy krawędziach jezdni – k. 83), wreszcie spostrzeżenia poczynione przez biegłego podczas oględzin miejsca zdarzenia (k. 112 i 126), konkluzja biegłego także i w tym zakresie zasługuje na uwzględnienie. Podkreślenia wreszcie wymaga, że z wyjaśnień pokrzywdzonego R. K. wynika, iż prezentowana przez obwinionego wersja zdarzenia nie była niezmienna, gdyż pierwotnie miał on utrzymywać, że samochód S. uderzył w autobus w konsekwencji przemieszczenia po uderzeniu w tył samochodu S. przez jadący za nim inny pojazd (k. 14v, 53), zaś

ta relacja pokrzywdzonego znajduje odzwierciedlenie w treści notatki urzędowej sporządzonej przez funkcjonariusza Policji na miejscu zdarzenia (k. 1), a potwierdzonej zeznaniami złożonymi przez tego funkcjonariusza na rozprawie (k. 101), zgodnie z którą, obwiniony oświadczył, że samochód S. zatrzymał się przed linią warunkowego zatrzymania, po czym jadący za nim samochód najechał na tył samochodu S., który wyjechał na ul. (...) i uderzył w tylną część prawego boku autobusu. Ów brak konsekwencji po stronie obwinionego nie może pozostawać bez znaczenia przy ocenie wiarygodności jego wyjaśnień.

Sąd Rejonowy obdarzył walorem wiarygodności zeznania pokrzywdzonego R. K. (k. 15v, 52-53), które za wyjątkiem niektórych mniej istotnych szczegółów zdarzenia, w zakresie relewantnych jego okoliczności są zgodne ze zgromadzonym w sprawie, wiarygodnym materiałem dowodowym, konsekwentne i spójne.

Jeśli chodzi o zeznania pokrzywdzonej E. K. (k. 14v, 65-66), na wiarę zasłużyła ta część jej zeznań, która odnosi się do okoliczności w sprawie przez nikogo niekwestionowanych. Co się tyczy istotnej okoliczności, tj. kwestii, czy samochód S. w momencie bezpośrednio poprzedzającym kolizję z autobusem J. był w ruchu i uderzył w autobus, zeznania świadka są w tym zakresie chaotyczne i dwuznaczne, stąd ich nikła wartość dowodowa. Pokrzywdzona nie potwierdziła wszakże jednoznacznie przeciwnej okoliczności podnoszonej przez obwinionego, co było jednym z argumentów (choć nie głównym, a jedynie posiłkowym) prowadzących do falsyfikacji jego wyjaśnień.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań świadka M. K. (2) (k. 100 – 101), którego relacje, odnoszące się do okoliczności poprzedzających kolizję samochodu S. z autobusem J., nie były sprzeczne z innymi wiarygodnymi dowodami, także z niekwestionowanymi w tym zakresie wyjaśnieniami obwinionego.

Świadek R. L. (zeznania na k. 101-102) potwierdził utrwalony przez niego w notatce urzędowej i protokołach oględzin przebieg będącego przedmiotem niniejszego postępowania zdarzenia drogowego oraz zakres wynikłych z niego uszkodzeń pojazdów. Jego zeznania nie budziły wątpliwości Sądu i stron, toteż zasłużyły na uwzględnienie.

Zeznania świadka J. Z. (k. 22v i 66-67) nie wniosły nic istotnego do sprawy. Świadek potwierdził jedynie niekwestionowane uszkodzenia samochodu S., wskazał też na rozmowy między kierowcą autobusu a przybyłym pracownikiem nadzoru ruchu, wskazujących jako winną kolizji kursantkę E. K.. Jego zeznania, zgodnie z którymi autobus J. nie miał żadnych uszkodzeń, nie zasługują na wiarę w świetle znajdujących się w aktach sprawy fotografii wskazujących na wprawdzie drobne, ale zauważalne uszkodzenie autobusu, potwierdzone przez opiniującego w sprawie biegłego.

Sąd Rejonowy w pełni podzielił opinię biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków mgr inż. J. K. (k. 110-132), którego zadaniem było dokonać rekonstrukcji zdarzenia drogowego z dnia 13 listopada 2012 roku i ustalenie, która z występujących w sprawie wersja przebiegu zdarzenia jest bardziej prawdopodobna, wskazanie, co było bezpośrednią przyczyną kolizji, czy w świetle ujawnionych dowodów można stwierdzić, czy samochód S. został przemieszczony poza linię warunkowego zatrzymania w wyniku wcześniejszego uderzenia, który z uczestników zdarzenia naruszył i ewentualnie jakie reguły ostrożności oraz czy w czasie tego zdarzenia kierujący mogli podejmując określone manewry uniknąć kolizji.

Analiza opinii nie budzi zastrzeżeń co do jej spójności, jasności i pełności. Sporządzenie opinii poprzedziła wszechstronna analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym przeprowadzone oględziny miejsca zdarzenia. Wypowiedzi biegłego są wyważone, zaś konkluzje stanowcze i znajdujące odzwierciedlenie w dowodach, które Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne. Podkreślenia wymaga nadto, że biegły nie opiniował „na siłę” co do zagadnień, do których nie mógł odnieść się jednoznacznie, w zakresie zaś okoliczności najbardziej istotnej w tej sprawie, tj. poprzedzającego zderzenie ruchu pojazdu S. w kierunku przejeżdżającego autobusu i uznania tej okoliczności za bezpośrednią przyczynę wystąpienia kolizji, wnioski opinii nie pozostawiają wątpliwości.

Do zgłoszonych przez obwinionego na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2014 roku zastrzeżeń do opinii pisemnej, biegły odniósł się w ustnej opinii uzupełniającej z dnia 4 czerwca 2014 roku w sposób drobiazgowy, rzeczowy i przekonujący (k. 147-149). Obwiniony nie żądał przeprowadzenia przez biegłego J. K. dodatkowej opinii uzupełniającej, nie wniósł

też o sporządzenie opinii przez innego biegłego z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków.

Za wiarygodne uznać należy wszystkie nieosobowe dowody (wyszczególnione na karcie 150). Sporządzone zostały one przez powołane do tego osoby, zajmujące się tym służbowo i ich zgodność z prawdą nie była poddawana w wątpliwość w toku postępowania przez strony procesowe. Wyjątek stanowi szkic znajdujący na karcie 3, który zakwestionowany został przez obwinionego jako nie odzwierciedlający rzeczywistego wyglądu ulicy (...) przy skrzyżowaniu z ulicą (...), na którą to m.in. okoliczność sporządził własny szkic (k. 63). Sąd uwzględnił szkic na karcie 3 jako ilustrujący nie tyle wygląd krzyżujących się dróg, co występujące w sprawie wersje zdarzenia.

Przechodząc do oceny prawnej powyższych ustaleń faktycznych, czyn obwinionego zakwalifikować należy z art. 86 § 1 k.w., który stanowi, że karze podlega, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W świetle ustalonych okoliczności stwierdzić należy, że obwiniony A. Z. nie zachował należytej ostrożności wjeżdżając na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej na drogę z pierwszeństwem i nie ustąpił pierwszeństwa przejeżdżającemu autobusowi marki J..

Dla odpowiedzialności z art. 86 k.w. niezbędne jest ustalenie, że sprawca nie zachował "należytej ostrożności", a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 kwietnia 2003 roku (III KK 61/03), każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednakże od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej niż zwykle wymagana. Jest to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.

Taka szczególna ostrożność wymagana jest od kierowcy m.in. podczas zbliżania się do skrzyżowania. Wedle art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1137 ze zm.) w zw. z § 5 ust. 5 rozporządzenia Ministra Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. nr 170, poz. 1393 ze zm.), kierujący pojazdem, zbliżając się do skrzyżowania, jest zobowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu drogą z pierwszeństwem.

Kierowca, wjeżdżając z drogi podporządkowanej na drogę z pierwszeństwem winien zachować szczególną ostrożność, upewnić się m.in., że drogą z pierwszeństwem, na którą zamierza wjechać, nie przejeżdża żaden inny pojazd, a w razie, gdyby taki przejeżdżał, winien ustąpić mu pierwszeństwa. Obwiniony A. Z. nie uczynił zadość powyższemu.

Następstwem czynu zabronionego obwinionego było spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu.

Spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu oznacza takie zakłócenie w ruchu, które może doprowadzić do kolizji na drodze. W okolicznościach sprawy niniejszej, zaistniałe z przyczyny leżącej po stronie obwinionego zakłócenie w ruchu nie tylko mogło doprowadzić do zderzenia pojazdów, ale doprowadziło do takiego zderzenia.

W sprawie spełnione są przesłanki warunkujące przypisanie obwinionemu winy, a nie zachodzą natomiast żadne okoliczności ją wykluczające. Zauważyć w tym miejscu trzeba, że obwiniony jest człowiekiem dorosłym i poczytalnym. Posiada pełną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swym postępowaniem.

Przypisaniu winy A. Z. nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że nie był prowadzącym pojazd siedzącym za kierownicą, lecz siedzącym obok instruktorem nauki jazdy.

Zgodnie z treścią orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2011 roku (III KK 276/10), którą Sąd Rejonowy w pełni podziela, zarówno osoba ubiegająca się o prawo jazdy, tzw. kursant, podobnie jak instruktor, za spowodowanie wypadku (odpowiednio: kolizji drogowej) w trakcie odbywania nauki jazdy odpowiada na zasadach ogólnych,

określonych w przepisach Kodeksu karnego (odpowiednio: Kodeksu wykroczeń). Ich odpowiedzialność jest niezależna od siebie. Z racji czynności wykonywanych w trakcie odbywania nauki jazdy przez kursanta oraz pozycji i roli instruktora w procesie szkolenia, obaj są uczestnikami ruchu, ponoszącymi odpowiedzialność za naruszenie przez siebie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

W. czy współprowadzenie samochodu nie zachodzi wyłącznie wtedy, gdy więcej niż jedna osoba ma możliwość operowania wszystkimi układami pojazdu. Wystarczy, że jedna z tych osób ma możliwość operowania którymkolwiek z tych układów.

W związku z kompetencjami instruktora wydawania poleceń kursantowi i bezpośrednią możliwością przez instruktora operowania układem hamulcowym, jest on niechybnie współkierującym pojazdem. To, czy ponosi on winę za wypadek czy kolizję, zależy od okoliczności zdarzenia. W okolicznościach zdarzenia, z jakimi mamy do czynienia w tej sprawie, ową winę A. Z. należy przypisać, jako że poprzez wspomniane kompetencje wydawania poleceń i bezpośrednią możliwością operowania układem hamulcowym mogło nie dojść do kolizji, gdyby w przedmiotowej sytuacji drogowej miało miejsce prawidłowe kierownictwo obwinionego nad kursantem lub podjęcie przez niego wymaganej w ustalonych okolicznościach reakcji obronnej (zahamowanie ruszającego samochodu).

Oskarżyciel w opisie czynu ujął niezastosowanie się do znaku drogowego A-7 „ustąp pierwszeństwa” i odpowiednio do tego, w kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu wskazał, oprócz art. 86 § 1 k.w., także art. 92 § 1 k.w..

Sąd Rejonowy, uznając w niniejszej sprawie, że niezastosowanie się do znaku drogowego A-7 jest konsumowane przez ogólną hipotezę normy art. 86 § 1 k.w., zmodyfikował w tym zakresie opis czynu przypisanego obwinionemu, i stosownie do tego, wyeliminował z kwalifikacji prawnej czynu art. 92 § 1 k.w.. Mając na względzie jakość tej korekty, nie zachodziła potrzeba zastosowania w sprawie art. 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 81 k.p.w.. R. legis normy art. 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 81 k.w. tkwi bowiem w tym, by nie zaskakiwać stron rozstrzygnięciami sądu w zakresie oceny prawnej zarzucanego wnioskiem o ukaranie działania, do czego zobowiązuje zasada lojalności procesowej. W sprawach o wykroczenia chodzi tu głównie o wypadki zakwalifikowania zarzucanego czynu na podstawie innego przepisu. Takiego zaś elementu trudno doszukać się w opisanej wyżej sytuacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2004 roku, III KK 353/03).

Przy wymiarze kary Sąd Rejonowy kierował się dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 k.w., oceniając zwłaszcza stopień społecznej szkodliwości czynu a także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Wymierzając karę Sąd miał też na względzie rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem (w szczególności ilość osób, których bezpieczeństwo w ruchu drogowym zostało zagrożone), a także właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, wreszcie dotychczasowy sposób życia.

Art. 86 § 1 k.w. przewiduje karę grzywny, którą wymierza się, o czym stanowi art. 24 § 1 i 3 k.w., w wysokości od 20 do 5.000 złotych, biorąc pod uwagę sytuację materialną obwinionego, w tym jego możliwości zarobkowe.

W ocenie Sądu, odnosząc ustalone w sprawie okoliczności zdarzenia (jako okoliczność łagodzącą poczytując nietypową sytuację poprzedzającą kolizję, tj. poprzednią kolizję mającą miejsce w bardzo krótkim odstępie czasu) oraz okoliczności dotyczące osoby obwinionego - do przytoczonych dyrektyw wymiaru kary, zasadnym było wymierzenie A. Z. grzywny w kwocie 400 złotych.

Rozstrzygnięcie w punkcie II wyroku zapadło na podstawie art. 21 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U z 1983 roku, nr 49, poz. 223 ze zm.) – co do opłaty, a także, co do wydatków postępowania, na podstawie art. 118 § 1 i 3 k.p.w., zgodnie z którym, w razie skazania, obwinionego obciąża się zryczałtowanymi wydatkami postępowania, a także należnościami osób powołanych do wydania opinii. Na zasądzone od obwinionego A. Z. na rzecz Skarbu Państwa wydatki złożyły się: ryczałty wynoszące: 100 złotych (ogólny ryczałt w sprawach o wykroczenia) oraz 3 x 20 złotych (za badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu), jak też wynagrodzenie biegłego z zakresu ruchu drogowego – 1.424,94 złotych (postanowienia – k. 133 i 151).

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych przepisów, orzec należało jak w wyroku.